

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 20 czerwca 1957 roku

Nr 145 (3291)

Prymas Polski kardynał Wyszyński powrócił do kraju

WARSZAWA (PAP). 19 bm. we wczesnych godzinach porannych powrócił do kraju po kilku tygodniowym pobycie w Watykanie Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński. Wraz z prymasem powrócił do kraju towarzyszący mu arcybiskup po znański — Antoni Baraniak, biskup łódzki Michał Klepacz i sekretarz Episkopatu — biskup Zygmunt Choromański.

Na Dworcu Głównym w Warszawie przybyłych witali przedstawiciele Episkopatu, licznie zgromadzone duchowieństwo i rzesze wiernych.

Prymas Polski przywiózł z sobą ofiarowany przez papieża Piusa XII obraz Matki Boskiej, który został przewieziony ulicami Warszawy w otwartym samochodzie do Katedry św. Jana.

O godzinie 9 w Katedrze św. Jana Prymas Polski Stefan Wyszyński celebrował mszę św. oraz wygłosił kazanie.

Biskup Baraniak mianowany arcybiskupem poznańskim

RZYM (PAP). Jak donosi „Osservatore Romano”, papież Pius XII nadał dotychczasowemu nuncjuszowi w Warszawie biskupowi tytułowiemu Baraniakowi godność arcybiskupa poznańskiego.



BELGRAD. Związkowa Skup szczylna Ludowa zakończyła wczoraj swą sesję jednogłośnie przyjęciem deklaracji w sprawie zakazu prób z bronią termojądrową.

NOWY JORK. Senat amerykański zatwierdził 97 głosami przeciwko 19 udział Stanów Zjednoczonych w Międzynarodowej Agencji Atomowej.

WIEN. Zespół lekarzy wiedeńskiej kliniki medycznej dokonał ostatnio sensacyjnego odkrycia. Rozpoznano mianowicie wirusa schorzenia serum hepatitis — ostrego zapalenia wątroby.

Wypadki tej choroby zdarzają się coraz częściej i stanowią obecnie ze względu na długie, uciążliwe leczenie poważny problem dla medycyny.

BERLIN. Podczas badań archeologicznych w okręgu Wesermünde w dorzeczu Wesery (NRD) znaleziono szczątki wsi, pochodzącej z pierwszych wieków naszej ery. Poszczególne znaleziska pozwalają przypuszczać, że za czasów panowania cesarzy rzymskich istniała ożywiona wymiana handlowa między wybrzeżem Morza Północnego a imperium rzymskim.

BEKIN. Agencja Nowych Chin podała wiadomość, że Egipt otrzymał ze Związku Radzieckiego 3 okręty podwodne.

KAIR. Izraelski minister spraw zagranicznych, pan Golda Meir, oświadczyła w parlamencie, że Izrael sprzeciwia się stacjonowaniu sił policyjnych ONZ na swym terytorium.

PARYŻ. Radio kairskie podało, że chargé d'affaires Jordani wreczył rządowi egipskiemu notę zawierającą decyzję w sprawie zlikwidowania ambasady jordankiej w Egipcie. Nota analogicznej treści doręczona została Lidze Arabskiej.

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz w gościnie u robotników NRD produkujących maszyny i urządzenia dla Polski

LAUCHHAMMER (PAP). W drugim dniu pobytu w NRD członek delegacji polskiej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele udala się do miasta Lauchhammer w graniczącym z Polską obwodzie Cottbus oraz do Drezna. Członkowie delegacji: minister spraw zagranicznych Rapacki i wiceminister Naszkowski pozostali w Berlinie, gdzie biorą udział w pracy komisji.

Delegacji polskiej w podróży do Lauchhammer i Drezna towarzyszyli ze strony gospodarczej — wicepremier Scholz, minister górnictwa i energetyki Geschuetz, ambasador NRD w PRL — Hegen.

W Państwowych Zakładach Przemysłu Maszynowego Veb-Schwer-Maschinenbau w Lauchhammer powitał naszą delegację dyrektor zakładów Gerhard Springen oraz minister przemysłu ciężkiego — Erich Appel.

Zakłady w Lauchhammer mają długą historię. Powstały w początkach XVIII wieku. W okresie hitleryzmu i podczas drugiej wojny światowej produkcja fabryki została w znacznej części przeznaczona na potrzeby zbrojeniowe.

Obecnie zakłady produkują m. in. urządzenia dla kopalnictwa węgla brunatnego. W ramach umowy o współpracy gospodarczej między PRL a NRD w rozbudowie naszych kopalń węgla brunatnego, Zakłady Lauchhammer dostarczą 8 koparek i innych maszyn dla kopalni w Turowie.

Po powitaniu delegacji, dyrektor zakładów ofiarował Gomułce i Cyrankiewiczowi wykute w odlewni fabrycznej dwie małe rzeźby, przedstawiające gisierów. Władysław Gomułka, dziekując za przyjazne powitanie i podarunek, stwierdził: „Jest nam szczególnie miło, że zakład wasz produkuje koparki i inne maszyny przeznaczone na import do Polski... Serdecznie dziękuję za wręczenie nam podarunki, które będą pamiątką naszego pobytu u was i wyrazem solidarności klasy robotniczej”.

Zyczliwy ton Eisenhowera w sprawie propozycji radzieckich na temat czasowego zaprzestania doświadczeń atomowych

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Eisenhower oświadczył w środę na kolejnej konferencji prasowej, że ostatnie radzieckie propozycje rozbrojenia „zasługują na jak najbardziej poważne i życzliwe przestudiowanie”.

Tysięczny w br. statek obcej bandery w Gdańsku

18 bm. port w Gdańsku przyjął statek bandery liberyjskiej „Corcovado” z transportem przeszło 10 tysięcy ton kanadyjskiej pszenicy. Statek ten jest tysięczną jednostką bandery obcej, która wpłynęła w br. do portu gdańskiego.

Trwa weryfikacja pracowników handlu

WARSZAWA (PAP). Od kilku tygodni trwa w całym kraju weryfikacja pracowników handlu. Akcja ta miała być zakończona do połowy czerwca, termin ten jednak ze względu na zakres prac został przedłużony do 15 sierpnia br.

Komisje weryfikacyjne po rozpatrzeniu spraw kwalifikacyjnych kierownictwa terenowych władz handlowych i administracji zajęły się obecnie weryfikacją pracowników zatrudnionych bezpośrednio w sklepach i magazynach. Tak więc pozostała jeszcze do rozpatrzenia większość spraw i jeżeli akcja ma dać pożądane skutki, o pospiechu nie może być mowy.

W późnych godzinach popołudniowych delegacja polska udała się z powrotem do Berlina.

Następnie delegacja zwiedziła zakłady, obejrzała halę montażową i halę obrabiarek. Gomułka i Cyrankiewicz interesowali się żywo produkcją fabryki i warunkami pracy robotników.



Na zdjęciu: powitanie na Dworcu Wschodnim w Berlinie. Otto Grotewohl wita Józefa Cyrankiewicza. Pośrodku — Władysław Gomułka.

Jeden z pracowników koksowni, Waldemar Frigge szczególnie serdecznie przywitał premiera Cyrankiewicza, którego pamięta z lat wojny, z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W roku 1943 — wspomina Waldemar Frigge — gdy byłem chory na zapalenie płuc w obozie, Cyrankiewicz bardzo mi pomógł.

Po zwiedzeniu fabryki odbył się wiec.

Z Lauchhammer delegacja polska udała się do Drezna, gdzie podejmowana była obiadem przez burmistrza Weidauera.

Po obiedzie delegacja zwiedziła słynną Drezdeńską Galerię. Oprowadzani przez dyrektora Galerii goście polscy podziwiali znane w świecie zbiory malarstwa włoskiego, holenderskiego, niemieckiego, oglądali płótna Rafaela, Tycjana, Rembrandta.

W późnych godzinach popołudniowych delegacja polska udała się z powrotem do Berlina.

Następnie delegacja zwiedziła zakłady, obejrzała halę montażową i halę obrabiarek.



Na zdjęciu: powitanie na Dworcu Wschodnim w Berlinie. Otto Grotewohl wita Józefa Cyrankiewicza. Pośrodku — Władysław Gomułka.

CAF — Telefoto z Berlina

Na całym świecie panują upały

Jak podają agencje zachodnie, w całej Europie panują niezwykle upały połączone z burzami i powodzią.

PARYŻ. — Przez Paryż przeszła fala upałów, w wyniku której i osoba poniosła śmierć wskutek porażenia słonecznego. 5 osób utonęło podczas kąpiei w Sekwanie. Temperatura w cieniu wynosiła powyżej 30 stopni C.

KOPENHAGA. — W Dании 30 osób na skutek silnego porażenia słonecznego zostało przewiezionych do szpitala. Tysiące pszczoł zginęło z powodu braku tlenu w wodzie.

RZYM. — We Włoszech trwają 4 dni burza spowodowała podniesienie się wód rzeki Pad: 17 osób poniosło śmierć, a 100 osób zostało rannych.

BERN. — W Szwajcarii lawina kamieni i ziemi, spowodowana ulewami, zasypała odcinek linii kolejowej Visp-Zermatt. W całym kraju panują silne upały. Temperatura dochodzi do 35 stopni C.

WIEN. — Poziom rzek w Austrii stał się podnosi wskutek obfitych deszczów.

PRAGA. — Na skutek suszy wywołanej upałami zanotowano w Czechosłowacji szereg pożarów lasów.

LONDYN. — W Londynie zanotowano najwyższą od dwóch lat temperaturę 27 stopni C.

NOWY JORK. — W Stanach Zjednoczonych panują rekordowe upały. W stanie Nowy Jork temperatura wzrosła do 35 stopni C.

Zanotowano 147 wypadków śmierci z powodu porażenia słonecznego i utonięcia podczas kąpiei. Nowy Jork odczuwa brak wody.

A - W IRANIE SNIEG

KAIR. — Jak donoszą z Teheranu, w Azerbejdżanie irańskim nieopodal granicy ZSRR spadł śnieg.

Makarios oskarża

BELGRAD (PAP). — Z Aten donoszą, że arcybiskup Cypru Makarios zorganizował konferencję prasową, na którą przybyło wielu korespondentów prasy zagranicznej. Przebieg konferencji transmitowało radio greckie.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, arcybiskup Makarios oświadczył m. in., iż posiada listę 370 torturowani przez brytyjską władzę wojskowa celem wymuszenia zeznań. Makarios przytoczył nazwiska kilku osób, które wskutek tortur zmarły.

Wczoraj powołano w Łodzi Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu

Wczoraj z inicjatywy Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych odbyło się w lokalu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi organizacyjne zebranie Komitetu Frontu Jedności Narodu. Zgromadziło ono przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych z I sekretarzem KL PZPR, Michałina Tatarówną i przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej Edwardem Kaźmierczakiem na czele.

W słowie wstępnym przewodnicząca zebrania I sekretarz KL PZPR, Tatarówna omówiła zadania stojące przed Frontem Jedności Narodu jako społecznego ruchu skupiającego przedstawicieli społeczeństwa. Scharakteryzowała ona również sytuację w kraju i w naszym mieście, zwracając uwagę nie tylko na osiągnięcia polityczne i gospodarcze naszej odnowy, ale i na pewne zjawiska ujemne, których istnienie przeszkadza narodowi w pracy nad zbudowaniem lepszego „dzisiaj” i jeszcze pomyślniejszego „jutra”.

Wspomniała przy tej okazji o szkodliwych gospodarczo skutkach rozluźnienia dyscypliny pracy w przemyśle, o objawach słabego poczucia odpowiedzialności za pracę i powierzone zadania, o zjawiskach szeregających się przestępczości gospodarczej i fabrycznych kradzieżach. To wszystko — zgodnie z oceną Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych w Łodzi — rodzi pilną potrzebę mobilizacji zdrowych sił w naszym społeczeństwie, potrzebę umocnienia społecznej dyscypliny i poczucia współodpowiedzialności wszystkich za zadania, które postawiła przed narodem partia. Tym właśnie zadaniem — budzenia w społeczeństwie zdrowych sił i umacniania poczucia odpowiedzialności za losy całego kraju — ma służyć

działalność Komitetu Frontu Jedności Narodu, jego organizacji ogólnolódzkiej oraz terenowych organizacji — dzielnicowych i obwodowych. Z kolei członek KL PZPR, Bolesław Malinowski odczytał

(Dalszy ciąg na str. 2)

Kredyty dolarowe od Austrii i Francji

Austria udzieliła ostatnio Polsce kredytu towarowego na zakup towarów konsumpcyjnych za sumę 5 mln. dolarów. Jak informuje MHZ, część kontraktów, wynikających z tego kredytu, podpisana zostanie na Targach w Poznaniu. Dalsze kontrakty podpisywane będą zaraz po zakończeniu targów, dzięki czemu jeszcze w tym roku nadejdą do Polski wszystkie towary, które będziemy mogli zakupić w ramach kredytu udzielonego nam przez Austrię.

Warto przy okazji poinformować, że w ostatnim czasie na podobne cele otrzymaliśmy francuski kredyt towarowy na 3 mln. dolarów.

Olbrzymi pożar magazynów Bundeswehry

BERLIN (PAP). — Olbrzymi pożar wybuchł w środę rano na terenie magazynów broni i amunicji Bundeswehry, znajdujących się w Dolnej Saksonii.

Ogień, którego przyczyną stał się wybuch nieostrożnie przeniesionej bomby lotniczej, objął najpierw magazyn fosforowych pocisków zapalających, następnie składy dynamitu, po czym zaczął się rozszerzać na cały obszar magazynów, zajmujących teren o powierzchni 20 km kwadratowych.

Agencja zachodnie podają, że na terenie objętym pożarem wybudowano w ostatnich miesiącach 200 specjalnych schronów betonowych, w których znajduje się sprzęt wojenny wartości wielu milionów marek. Tysiące ochotników, wiele jednostek straży ogniowej oraz oddziały Bundeswehry walczą obecnie z żywiołem. Strat w ludziach jeszcze nie obliczono.

Emil Roche w Polsce



18 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w Belwederze — bawiącego w naszym kraju przewodniczącego Rady Ekonomicznej Republiki Francuskiej Emila Roche. Podczas wizyty obecni byli: ambasador Francji w Polsce Eric Carbonnel i minister handlu zagranicznego PRL — W. Trampezyński.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Rehabilitacja gen. J. Skokowskiego

WARSZAWA (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim dla Woj. Warszawskiego toczył się proces rehabilitacyjny 71-letniego gen. bryg. Juliana Skokowskiego, skazanego w 1951 roku przez Wojskowy Sąd Rejonowy na 15 lat więzienia.

Po rozpatrzeniu wszystkich zarzutów, Sąd Wojewódzki z braku dowodów winy uchwalił gen. bryg. Juliana Skokowskiego. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił m. in., że Julian Skokowski był jednym z pierwszych generałów podziemnej Armii Krajowej, który nawiązał kontakt z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Podkreślił również jego zasługi jako dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych AL, PAL i KB w okresie powstania warszawskiego.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 19 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce, Janosa Katona, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające

Czy Fanfani zdoła skłecić nowy gabinet?

RZYM (PAP). — Formujący nowy rząd włoski przywódca chadecki Amintore Fanfani, oświadczył po przeprowadzeniu pierwszych konsultacji, że „sytuacja jest nadal trudna, ze względu na rozbieżności w poglądach przywódców poszczególnych partii“.

W rzymskich kołach politycznych stwierdza się, że dla utworzenia rządu Fanfani musi uzyskać poparcie czterech partii centrum: własnej — chrześcijańskiej — demokratycznej, socjaldemokratycznej, liberalnej i republikańskiej.

Zwłoki ofiar katastrofy lotniczej przywieziono do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — 19 bm. na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował specjalny samolot polski, wiozący na swym pokładzie zwłoki ofiar tragicznej katastrofy samolotowej, która miała miejsce 14 bm. pod Moskwą.

Wzdłuż betonowej tafli lotniska ustawili się pracownicy portu lotniczego. Obecnie są rodzinny ofiar wypadku — obywateli polskich.

W chwili, gdy samolot wiozący zwłoki zatrzymuje się — lotnisko ogarnia głęboka cisza. Trumny obciążone czarną materią i kitem oraz liczne wieńce wynoszą piloci komunikacyjni.

Przykryte wieńcami trumny małżonków Bouker — obywateli amerykańskich, złożono w samolocie specjalnym, który odleciał do Kopenhagi.

Katastrofa u wybrzeży Francji

PARYŻ (PAP). — W dniu 19 bm. u wybrzeży Francji na Atlantyku zderzył się amerykański tankowiec „Stony Point“ z greckim drobnicowcem „Joannis“. Przyczyną katastrofy była gęsta mgła. Oba statki stanęły w płomieniach.

Na pomoc rozbitkom udało się 5 statków i okrętów różnych państw. Część załogi „Joannisa“ wzięła na pokład niemiecki żaglowiec „Erick Reckmann“. Liczba ofiar katastrofy nie jest jeszcze dokładnie znana. Według ostatnich doniesień otrzymanych drogą radiową w 6 godzin po katastrofie, 8 osób poniosło śmierć.

Krowy tańczą rock and roll...

LONDYN (PAP). — Dziesiątki nagrodzonych krow rozpoczęły przy akompaniamentie przeraźliwego ryku wykonywać ruchy, przypominające rock and roll — kiedy przewodniczący wystawy mleczarskiej w Nottingham (Anglia środkowa) nacisnął guzik elektrycznej diodki, przagnął w ten sposób zademonstrować zebrany nowoczesny sposób dojenia. Jak na komendę wszystkie krowy zruszyły się na kolana, to znów unosiły się i wierzyły, obracając się nerwowo we wszystkie strony.

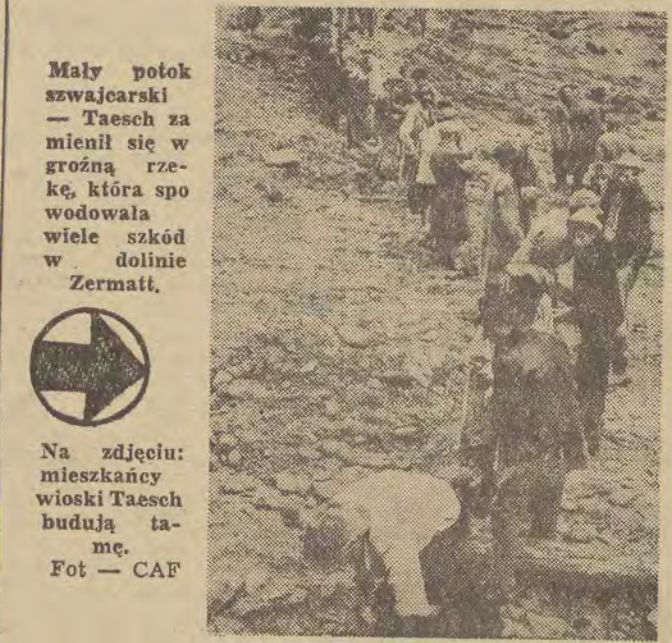
Zachowanie się zwierząt mogło się wydać co najmniej zagadkowe, dopóki jeden z techników agronomów nie zorientował się, że na skutek wady w instalacji elektrycznej krowy zostały porażone 100-woltowym prądem elektrycznym.

RADIO

CZWARTEK, 20 CZERWCA

7.10 (L) Koncert rozrywkowy — w programie muzyka polska w wyk. orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha i Zygmunta Gzelli — Lidia Skowron — sopran oraz chór żeński LRPR. 8.05 Przegląd prasy. 8.10 (L) „Ciekawostki radiowe“, 8.30 Muzyka organowa. 9.00 Czego chętnie słuchamy. 10.00 Koncert solistów. 10.30 „Wspomnienia o Helenie Modrzejewskiej“. 11.00 Muzyka popularna. 12.04 Słynne orkiestry i soliści. 13.00 „Przed wyjazdem na lato“ — pogadanka. 13.15 Gra polska kapela pd. F. Dzierżanowskiego. 13.45 Miłośnikom pięknej muzyki. 14.30 Dla dzieci — słuchowisko „W pustyni i w puszczy“ — cz. II. 16.05 Rezerwa PI. 16.20 Melodie ludowe. 16.35 Aud. chopinowska w wyk. A. Rubinsteina. 17.00 (L) „Bija dzwony“ fragment „Chłopów“ Władysława Reymonta. 17.30 Audycja literacka. 18.00 St. Moniuszko: „Ver-

Powódź w Alpach



Mały potok szwajcarski — Taesch za mienił się w groźną rzekę, która spo wodowała wiele szkód w dolinie Zermatt.

Na zdjęciu: mieszkańcy wioski Taesch budują tamę. Fot. — CAF

Wczoraj powołano w Łodzi Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu

(Dokończenie ze str. 1)

uchwałę Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Politycznych w Łodzi z dnia 11 bm., stanowiącą podstawę działania dla powoływanych Komitetów Frontu Jedności Narodu. Uchwała wymienia m. in. zadania łódzkiej organizacji Frontu Jedności Narodu:

- rozwijanie pracy politycznej wśród społeczeństwa naszego miasta, a w szczególności troska o zwiększenie udziału klasy robotniczej w życiu politycznym i społecznym kraju, o dalsze umocnienie i rozwój rad robotniczych,
- pomoc radom narodowym w rozwoju demokratycznych form powiązania z ludnością, troska o rozszerzenie ich uprawnień,
- walka o wykonanie zadań gospodarczych, a w szczególności o zwiększenie masy towarowej dla potrzeb ludności, o surową dyscyplinę finansową i wzrost gospodarności. Mobilizacja społeczeństwa do walki ze spekulacją i nadużyciami w łódzkim handlu i przemyśle,
- troska o rozwój oświaty, nauki i życia kulturalnego, o poprawę warunków zdrowotnych i socjalno-bytowych,
- krzewienie wśród społeczeństwa ducha tolerancji i wzajemnego poszanowania uczuć wierzących i niewierzących, umacnianie idei poszanowania dla ludzi innych narodowości.

W dyskusji mówcy zgodzili się z tezami wstępnego referatu, wskazując na konieczność rozszerzenia społecznej bazy do tychczasowych komitetów Frontu Narodowego, konieczność wynikającą z nowej sytuacji w naszym kraju. Wielu działaczy Frontu Narodowego zasłużyło sobie na uznanie za ich dotychczasową pracę wokół mobilizacji postępowych sił w naszym społeczeństwie, teraz zaś grono tych działaczy zostanie powiększone przez przedstawicieli jak najszerzej sfer i warstw społecznych.

Na zakończenie prezydium zebrania przedstawiło listę kandydatów do Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, zawierającą następujące nazwiska:

Ajnenkiel Eugeniusz, Albrecht Zygmunt, Bierzanek Remigiusz, Barczewska Antonina, Biskupski Stanisław, Chlebny Zygmunt, Czaplika Jadwiga, Czapliska Otylia, Cierłowski Feliks, Gołębiowski Stanisław, Goliński Stefan, Górkowski Gabriel, Hauko Barbara, Holtzman Władysław, Jabikiewicz Jerzy, Juszczyk Stanisław, Jarzubiński Kazimierz, Kaziński Edward, Kaczmarek Aleksander, Kołaczynski Roman, Kononowicz Józef, Kuźniak Dionizy, Kostrowski Stanisław, Kaliński Marian, Krawiecka Weronika, Krutowski Władysław, Laszczyk Teofil, Machowicz Adam, Malaszkiewicz Czesław, Malinowski Bolesław, Maluszczyk Władysław, Milewski Marian, Mikus Teodor, Mojkowski Stanisław, Nitecki Leon, Niedzielski Stanisław, Pantałowicz Jan, Pasteka Jan, Pachniewski Antoni, Perdas Stanisław, Piłkowski Jerzy, Piechal Marian, Polęba Edward, Przybylski Jan, Raduszyński Feliks, Racaszek Józef, Rejnak Hieronim, Sadurski Bronisław, Sadowski Czesław, Serejski Marian, Sikora Emilia, Soczówka Helena, Stępiek Jan, Stanisławski Stefan, Spychalski Józef, Sypniewski Zygmunt, Szczepaniak Czesław, Szczepański Jan, Szymajster Stefan, Szulak Stefan, Świątoniak Józef, Tarkówna-Malkowska Michalina, Uznański Władysław, Wasowicz Barbara, Gerson Jakob, Włodarczyk Karol, Wziątek Zenon, Wróblewska Zofia, Wróblewski Edward, Bagliński Stefan.

Zebrani proponowali skład przyjęli jednomyślnie. Również bez zastrzeżeń przyjęto skład proponowanego prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu: dr Leon Nitecki — przewodniczący, KM SD, wiceprzewodniczący Str. Pol. — przewodniczący, red. Stanisław Mojkowski, członek KL PZPR, redaktor na czele „Dziennika Łódzkiego“ — wiceprzewodniczący, adw. Barbara Wasowicz, członek prezydium ZL Ligi Kobiet — wiceprzewodnicząca, inż. Jerzy Jabikiewicz, prezes Zarz. Woj. NOT — członek prezydium. (FB)

Candan w Polsce

W dniu 17. VI. 1957 r. przybył do Warszawy generalny dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia, dr M. G. Candan oraz dyrektor Europejskiego Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dr P. van de Calsevede.

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku Okęcie. CAP — fot. Grzęda

bum nobile“ — opera. 19.08 Muzyka taneczna. 19.30 Poetycki koncert żywczeń. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.25 (L) Koncert żywczeń. 21.00 Muzyka taneczna. 21.30 Pięć minut poezji. 21.35 D. c. muzyki tanecznej. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.45 Brahms: Sonata d-moll nr 3 na skrzypce i fortepian. 23.10 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA
Czwartek, 20 czerwca
Program rezerwy

20.00 Kronika filmowa „Z kamery po świecie“. 20.15 Film fabularny produkcji radzieckiej pt. „Wielki koncert“.

W związku z prowadzonymi próbami retransmisji, Łódzki Ośrodek Telewizyjny zastrzega sobie prawo zmiany w programie.

Kraju Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

POZNAN

Do Poznania — w związku z trwającymi obecnie Międzynarodowymi Targami — przybyła grupa 11 przemysłowców japońskich. Wśród nich są przedstawiciele największych koncernów przemysłowych Japonii: „Mitsui“ i „Mitsubishi“.

OLSZTYN

W lasach mazurskich pojawiły się pierwsze w br. pożarki. Urodzaj na polonkach jest w tym roku dość dobry.

WROCLAW

Trwające ostatnio na Dolnym Śląsku upały zwiększyły poważnie zagrożenie pożarów lasów. W ciągu ostatnich czterech dni zanotowano aż 18 pożarów, w których spłonęło ok. 300 hektarów drzewostanu.

BYDGOSZCZ

18 bm. we wsi Wielkie Budziska, pow. Tuchola, wubuchi groźny pożar, którego pastwa padła pięć zagrod chłopskich, w tym dwa domy mieszkalne.

Jak ustaliło dochodzenie — pożar spowodowała żona rolnika Zofia Kulczak, która wyszła do pracy w pole, pozostawiając na strachu niedoświadczony ogień, przy którym wędziła kiebasy.

Straty wynoszą kilkaset tysięcy złotych.

ZAKOPANE

18 bm. w godzinach wieczornych miał miejsce w Zakopanem tragiczny wypadek. Przewodzący autobus PKS kierowca Tadeusz Bożczaj wpadł na ul. Krupówką na znajdujące się przy kiosku z owocami 16-letnią Wandę Szczegółską i Jadwigę Zagocz, które poniosły śmierć na miejscu.

Jak wykazało wstępne dochodzenie, przyczyną tragicznego wypadku były słabo działające hamulce autobusu.

Plany i zamierzenia dwu najpopularniejszych orkiestr łódzkich

Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia pod dyktando Henryka Debicha i orkiestra mandolinistów pod dyktando Edwarda Ciukczy — to dwie, niezmiernie popularne, nie tylko w Łodzi, orkiestry.

Istniejąca od 8 lat orkiestra Debicha — pod tą dyktando — przeszła wiele ewolucji artystycznych i dziś można ją śmiało nazwać jedną z najlepszych rozrywkowych orkiestr symfonicznych w kraju.

Współpracuje ona systematycznie z polskimi, a szczególnie łódzkimi kompozytorami jak Czerny, Czyż, Krzemiński i inni. Od roku przytaczająca większość repertuaru tej orkiestry, składającej się z doskonałych fachowców, stanowią utwory zupełnie nowe, pisane specjalnie dla niej.

Łodzianom nie trzeba już chyba mówić, że orkiestra Debicha grywa nie tylko w radiu. Znamy ją z teatrów łódzkich, Opery i Filharmonii, gdzie od niedawna daje jeden koncert miesięcznie. Część zespołu wyjeżdża z zespołem im. Harnama na festiwal do Nicei.

W planach na przyszły sezon koncertowy przewiduje się nie tylko powiększenie repertuaru, organizowanie audycji — spotkania ze słuchaczami w studio rozgłośni, ale także zwiększenie zespołu o kilkanaście osób — do ponad 50 członków orkiestry.

W październiku dyr. Debich wyjeżdża na staż dyrygencki do NRF na okres trzytygodniowy.

W związku z coraz częstszymi występami orkiestry poza studium rozgłośni i z tym, że stała się ona rozwija — należałoby pomyśleć o „umundurowaniu“ muzyków. Orkiestra Filharmonii szczęśliwie doczekała się fraków. Warto, by — jak się to mówi — ojcowie miasta zatroszczyli się o ubranie orkiestry Debicha w smokingi lub choćby jednakowe, ciemne garnitury.

O orkiestrze mandolinistów Ciukczy pisaliśmy już wielokrotnie — i o występach i o tym, że szkoli ona i skupia cały amatorski ruch mandolinowy Łodzi, województwa, a także kraju.

Ten istniejący 35 lat zespół nie zasklenia się w osiągniętych już formach i stale poszukuje nowych środków wyrazu artystycznego. Ostatnio — jeszcze nie do szerokiego użytku — uprawia tzw. muzykę beztrempolową, pozwalającą naśladować lutnię i klawesyn.

Z tej orkiestry wyłonili się również mali zespół o charakterze zbliżonym do jazzowego, projektuje się również stworzenie nie małego zespołu „banjo“ oraz gitar.

A plany i życzenia? Chcieliby wyjechać za granicę na Konkurs zespołów mandolinistów, choćby dla porównania swego poziomu z zagranicznymi, chcieliby zorganizować w kraju konkurs amatorskich orkiestr mandolinistów, chcieliby wreszcie bardzo mieć do swej dyspozycji nowoczesne instrumenty (jak np. gitara elektryczna) z których wiele zna się tylko z spektakli zagranicznych.

Zwyczymy, by pragnienia obu popularnych łódzkich orkiestr spełniły się!

Wypadki

Wczoraj na ulicy Pablanickiej przed posesją nr 16 zdarzył się nie szczęśliwy wypadek. Motocykl GR 2908 prowadzony przez kierowcę Józefa Telegę (ul. Łagodna 39) nagłe przewrócił się na jezdnię na skutek czego Telega wypadł z siodła, uderzył głową o bruk, doznając uszczerbku mózgu. Kierujący na jezdni motocyklem derywł w taksówkę T 267NB, uszkadzając karoserię.

Na ul. Telefonicznej rón Janusza prowadzący taksówkę T 26329 Abram Zeiman (Próchnicka 30) nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem „22“. Oba pojazdy zostały uszkodzone.

Na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu samochód osobowy H 26077, prowadzony przez Stanisława Winiarowicza (Dorostawa 18) najechał przy rogu Żeromskiego i Włocławskiego na taksówkę T 26354. Oba samochody zostały uszkodzone. (S.)

„Mój przyjaciel“ — czyli łódzka Zgaduj - zgadula

Jutro, tj. 25 bm., o godz. 17 odbędzie się w sali Teatru Satoryków organizowana przez Łódzką Rozgłośnię Polskiego Radia impreza pn. „Mój przyjaciel“.

Będzie to impreza typu „Zgaduj-zgadula“, z tym, że pytania konkursowe dotyczyć będą nie wiadomości z zakresu jakichś dziedzin wiedzy, lecz rozwiązania kłopotliwych sytuacji życiowych i właściwego zachowania się w nich.

Wśród nagród znajdzie się odczyt ofiarowana przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego (organizatorzy zapewniają, że nie będzie to odczyt wybrakowana).

Wystąpią: Danuta Mancewicz, Alicja Racisz, Bogdan Baer, Emil Karawicz, Włodzisław Skoczylas i Kazimierz Wichniarz, a także kwartet „Czwórka z plusem“ i zespół jazzowy.

Kto wytrwał - skorzystał wiele Ta placówka jest na pewno potrzebna

Przed kilkoma dniami zakończony został uroczystie pierwszy semestr wykładów na łódzkim Uniwersytecie Powszechnym. Przez cztery i pół miesiąca, począwszy od 1 lutego br., słuchacze UP chodzili na wykłady, brali udział w dyskusjach na interesujące ich tematy i dowiedzieli się wielu ciekawych rzeczy. Z czterech kierunków zajęć uniwersyteckich — muzyki, historii literatury polskiej, prawa i nauki o architekturze, malarstwie i rzeźbie — największą popularnością cieszyły się wykłady z zakresu prawa. Ciekawe, oparte na faktach zacierpiętych z życia wykłady, poruszały najbardziej nurtujące słuchaczy problemy. Prelekcje prawnicze z reguły kończyły się więc burzliwymi dyskusjami. Ten kierunek UP był najliczniej obsadzony m. in. przez pracujących w radach zakładowych, związkach zawodowych przez inspektorów społecznych i rzemieślników.

dy. Ci jednak, którzy wytrwali, skorzystał wiele. Organizatorzy Uniwersytetu Powszechnego — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i Łódzki Dom Kultury — oraz wykładowcy, wynieśli z pierwszego semestru wykładów na UP wiele doświadczeń, które — sędzić należy — wykorzystają z pożytkiem w dalszej pracy. Od 1 października br. rozpocznie się bowiem II semestr wykładów. Szereg tematów zostanie wtedy pogłębionych, wyłożonych z większą korzyścią dla słuchaczy, już nieco przecięt „ortzaskanych” podczas pierwszego semestru z interesującymi ich zagadnieniami. Jedno jest niewątpliwie — Uniwersytet Powszechny jest placówką potrzebną i mogącą liczyć na frekwencję, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. (slb)

Na jakie filmy chodzimy najchętniej

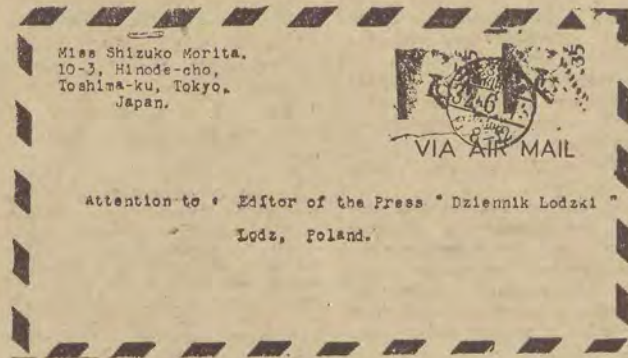
Spośród filmów zagranicznych, które już z góra rok wyświetlane są na naszych ekranach, najpopularniejsze okazały się: szwedzka komedia „Rekrut Bum” „O. K. Nero” produkcji włoskiej, hinduski „Włóczęga” i francuski film „Tata, mama, gosposia i ja”. Licznie ponad 1 milion widzów osiągnęło w tym czasie 12 filmów: 2 produkcji francuskiej, 3 radzieckie, m. in. „Historia pewnej miłości”, 2 filmy czeskosłowackie oraz jeden włoski, jugosłowiański, hinduski, szwedzki i rumuński.



Miss Shizuko Morita, 10-3, Hinode-cho, Toshima-ku, Tokyo, Japan.

Z dalekiej Japonii

Wczoraj wraz z pocztą redakcyjną otrzymaliśmy niecodzienny list skierowany do naszej redakcji przez panią Shizuko Morita z Japonii. Zgodnie ze szlachetną intencją autorki tego listu przedrukujemy go w dosłownym tłumaczeniu.



Attention to: Editor of the Press "Dziennik Łódzki" Łódź, Poland.

Drogi Redaktorze!

wiele nieszczęść dla ludzkości.

Wiem, że ma Pan dużo zajęć przy codziennym wydawaniu pisma, lecz mam na dzieje, że list mój nie sprawi Panu wiele kłopotu.

Od końca wojny wszyscy na świecie doją do utrzymania pokoju. Jednak w tym samym czasie trwają doświadczenia z bombą atomową, zagrażającą naszym marzeniom o pokoju. Nikt nie potrafi powiedzieć, do czego dojdzie, jeśli nie przedsięwzięcie się odpowiednich kroków dla zapobieżenia tym próbom. Jestem przekonana, że próby te przyniosą nam w bliskiej przyszłości

Tutaj, w Japonii, mamy wiele pięknych poematów i pieśni o deszczu, lecz teraz jest ten deszcz przyczyną naszego niepokojów. Żyjemy w ciągłej obawie, że może on zawierać duże ilości promieni radioaktywnych jako rezultat prób atomowych. Jestem głęboko przekonana, że ludność Waszego kraju również gorąco życzy sobie pokoju i dlatego piszę ten list. Jestem Japonką w wieku 29 lat i próbuję apelować do narodów świata o pokój, wykorzystując w tym celu wszystkie możliwości jakie daje korespondencja.

Pieczątka parafii z Aleksandrowa pod Łodzią czyniła „cuda”... w NRF aż zainteresował się nią pan oberregierungsrat

Było to w czasie okupacji, w Aleksandrowie pod Łodzią. Starszemu sierżantowi niemieckiej policji o nazwisku Vinzenz Badaja przytrafiło się wówczas nieszczęście: mianowicie 19 stycznia 1940 roku musiał się rozstać z mundurem i powędrować na półtora roku do więzienia za „bandycki szantaż” („Raubersche Erpressung”) wobec dwóch Polaków.

Niech Bóg będzie łaskaw ich duszom.

Umieszczona z lewej strony pieczętka brzmiała: „Sankt Maria—Alexandrow—Łódź”. W pozostałej części listu podpisany ksiądz z Aleksandrowa „Dr Borowski” donosił, że dwaj Polacy na jozu śmierci wyjawili mu w czasie spowiedzi, że wówczas, przed 17 laty, dopuścili się krzywoprzysięstwa w czasie procesu przeciwko Vinzenzowi Badaja: oto nie stosował on wcale wobec nich „bandyckiego szantażu”.

I oto po szesnastu latach Badaja wpadł na pomysł odzyskania munduru i zdobycia przy okazji pewnej, niemałej zresztą, sumki. Pomysł wytrwałego polizeobermeistra był prosty: wystarczą mała pieczętka...

List nadany był jako polecony w Enschede (Holandia) do bońskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. W składni nad dobrze znanej niemieckiej biurokracji pieczętka Aleksandrowskiej parafii i podpis księdza wzbudziły nienotowany respekt.

Ministerstwa Sprawiedliwości w Bonn, poprzez sądy aż do jednostki policji w Osnabrück, w której Badaja ostatnio służył. Przedsiębiorczy polizeobermeister powędrował raz jeszcze na półtora roku za kratki.

„Bo oto w niedługim czasie Badaja został na ponownej rozprawie sądowej całkowicie oczyszczony z zarzutów „bandyckiego szantażu”, a ponadto przyznano mu prawo ponownego wstąpienia do policji i zasadzono wypłatę poborów od roku 1940, co wynosiło nie do pogardzenia sumkę 50.000 marek zachodnio-niemieckich (dla porównania: około 12 tysięcy dolarów!). Ba, wyplacono mu nawet zaliczki w wysokości 5.000 marek i wręczono klucze do kompletnie urządzonego mieszkania.

Do wyłączenia pozostało jeszcze 45.000 marek. Czekając na tę sumę miał podpisać starszy radaa rządowy pan Mecking. Nim to uczynił, przejrzał raz jeszcze akta sprawy i wówczas uderzyła go jedna rzecz: Jakże to? List napisany no wojnie, przez polskiego księdza z Aleksandrowa pod Łodzią, a urzędowa pieczętka parafialna jest sporządzona w języku niemieckim? (I edyby zwrócił uwagę na polskie nazwiska, zauważyłby też, że ksiądz „Dr Borowski” nie podpisałby się przez „y” na końcu. Polecił więc sprawdzić prawdziwość pisma polskiego księdza.

Tłum. (kl).

Almanach filmów szkolnych

Wyższa Szkoła Filmowa już od września br. będzie co pewien czas, w jednym z kin łódzkich, dawać dwuzgodny program składający się z filmów zrealizowanych przez studentów WSF.

Zorganizowany ostatnio pokaz filmów szkolnych udowodnił, że niektóre z nich są naprawdę bardzo dobre, pożyteczne i warte obejrzenia. Inicjatywę WSF wiłamy więc z uznaniem. (tw)

Żmudne prace nad renowacją „Panoramy Raclawickiej”

Mijają dwa miesiące od podjęcia prac konserwatorskich nad renowacją „Panoramy Raclawickiej” — dzieła Wojciecha Koszaka i Jana Styki. Ze względu na poważne uszkodzenia, jakim uległo to płótno w ciągu ostatnich kilkunastu lat, prace posuwają się powoli. Obecnie ten olbrzymi obraz o powierzchni około 1.700 metrów kwadratowych poddany jest wstępnej konserwacji samego płótna. Prace te, polegające na oczyszczeniu płótna i usunięciu deformacji w postaci licznych za-

Kraje posiadające broń atomową twierdzą, że najlepszym sposobem uchronienia ich przed agresją innych narodów jest właśnie posiadanie tych bomb. Usiłują one nas przekonać, że zaniechanie prób z bronią atomową oznaczałoby osłabienie ich potęgi. Gotowa jestem przyznać, że jedna tylko próba nie poczyni wiele szkody, lecz jest faktem niezaprzeczalnym, że próby te, po stępując jedna za drugą, mogą sprawić wiele nieszczęść całej ludzkości. Fakt ten potwierdzony został przez wielu naukowców całego świata. Dążeniem naszym jest nie tylko, aby jeden kraj powstrzymał się od prób, lecz uświadomienie każdego narodu o niebezpieczeństwie kontynuowania atomowych doświadczeń. Nie możemy już poprzestać na zbieraniu podpisów pod apelami przeciw próbom z bomb atomowych. Nasze dążenia musimy przekształcić w czyn. Pamięć o tym, że Japonia dwukrotnie cierpiała w wyniku wybuchu bomb atomowych, jest u nas ciągle żywa. Nie zapomnimy o tym, póki starczy życia.

Energię atomową przyniesiła na ten świat ludzicie i nie na zagładę, lecz na pożytek tym ludziom winna ona służyć. Wiem, że w kwestii używania broni atomowej z punktu widzenia polityków jest wiele problemów dyskusyjnych. Nie zabominajcie jednak ani na chwile, że tak czy inaczej — broń ta zagraża życiu ludzkiemu na ziemi.

Twierdzenie, że posiadanie broni atomowej jest najlepszym sposobem zapobieżenia agresji innych narodów, oznacza, że posiadające ją kraje w swej intencji same nie wykluczają takiej agresji, jeśli będzie to możliwe. My, Japończycy, najbardziej chyba zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważną jest rzeczą istnienie pokoju i przyjaźni między narodami świata. My nie chcemy powtarzać tego samego błędu. Wiemy, że nieporozumienia między narodami są prawdziwą przyczyną każdej wojny. Gdy byśmy znali się nawzajem lepiej, nigdy by do tych wojen nie doszło. Musimy zdać sobie sprawę, że lepsze wzajemne poznanie się pomoże znacznie w uzyskaniu pokoju i szczęścia dla każdego narodu.

Jest absolutnie potrzebne ustanowienie czystych, lu-

dzkich stosunków między krajami i wierzę, że to właśnie doprowadzi do nowych zasad moralnych opartych o ludzkie prawa. Aby takie stosunki ustanowić, pierwszym naszym dążeniem jest uzyskanie możliwości wzajemnych rozmów. Żywa wymiana poglądów na pewno pomoże w nawiązaniu przyjaźni i stałego zrozumienia. Nawet w krajach imperialistycznych musi być wielu ludzi, którzy głęboko pragną pokoju. Wzmocnijmy nasze wysiłki o utrzymanie pokoju, albowiem tylko ludzie sami mogą zapobiec własnej tragedii, ludzie zjednoczeni wspólną wolą.

Jeśli inne narody zaprzestaną, my również zaprzestaniemy. Takie jest tłumaczenie krajów posiadających broń atomową. Tak długo, jak myśl ta będzie miała prawo obywatelstwa wśród narodów, nie możemy mieć pewności, że sprawa pokoju zwycięży. Ja uczynię wszystko, co leży w mojej mocy, by sprawa pokoju zwyciężyła. Stwierdzam tu jeszcze raz, że my, Japończycy, życzymy sobie pokoju z głębi naszych serc. Przez żywą wymianę poglądów z każdym narodem świata chcemy dążyć do ustalenia światowej przyjaźni i szczęścia. Marzymy o tym, że nadejdzie dzień, kiedy wszyscy ludzie na świecie poczują żyć bez lęku, iż grozi im nowa katastrofa wojenna.

Chciałabym zakończyć swój list wyrazami nadziei, że ludność Waszego kraju poczyni wszystkie możliwe wysiłki dla zwycięstwa sprawy pokoju, abyśmy bez lęku kształtować mogli swoje życie.

Szczerze Wam oddana SHIZUKO MORITA.

PS. Ten list pragnę zaadresować do zwykłych ludzi z ulicy i będę Wam wdzięczna za stworzenie możliwości, aby był on przez tych ludzi przeczytany. Wierzę, że potrafi on przycisnąć się do zlikwidowania groźby, jaka niesie z sobą gigantyczna moc niszczyielska bomb atomowej i wodorowej. Jeśli każdy człowiek przyłączy się do tej wielkiej akcji o zakaz jej używania.

Pierwszy po wojnie regulamin pracy

W tych dniach wszedł w życie pierwszy po wojnie regulamin pracy dla przemysłu węglowego, opracowany przez Ministerstwo Górnicwa i Energetyki oraz Zw. Zaw. Górników. Jest to także pierwszy regulamin pracy wydany w przemysle polskim po wojnie.

Regulamin obowiązujący robotników zatrudnionych w kopalniach węgla dokładnie określa ich prawa i obowiązki, uzależniając przy tym specyfikę górnictwa. Wyraźnie są określone w regulaminie sposoby przymowywania i zwalniania pracowników, jak również kar, które może stosować dozorcybec podległych mu pracowników oraz sposoby wnoszenia skarg i zażaleń na postępowanie zwierzchników.

Przepisy regulaminu dają dość duże uprawnienia związkowi zawodowemu nie tylko przy przymowywaniu i zwalnianiu górników, lecz również przy ustalaniu pracy w niedzielę i święta. Na pracę kopalni lub oddziału w przypadkach innych niż pozwalają przepisy, kierownictwo powinno uzyskać zgodę ZG ZZG, a w wypadku pracy pojedynczych robotników — zgodę rady zakładowej. Za pracę w niedzielę i święta górnikom przysługuje wolny dzień.

Regulamin dużo uwagi poświęca sprawie bezpieczeństwa pracy i ruchu kopalni, jak też wrażliwość podaje zakres obowiązków poszczególnych funkcji górniczych. Osobny paragraf określa prace wstrzymane kobietom. Regulamin poza tym pozwala na udzielanie zwolnień z pracy ze względów rodzinnych.

Uwaga, słuchacze PWSE przy KŁ PZPR

Wszyscy słuchacze I roku Państwowej Wszechnicy Szkoły Ekon., którzy z różnych powodów nie zdali egzaminu z ekonomii politycznej w dniach 13 i 14 czerwca 1957 r. — mogą zdawać w dodatkowym (jedynym) terminie w dniu 27 czerwca br. o godz. 15

Jakoż po pewnym czasie znalazła się na liście, którego fragment końcowy brzmiał następująco:

„Ponieważ korespondencja do Niemiec jest ściśle cenzurowana, a ja ponadto nie chciałem być naniętnowany, jako germanofil, wręczyłem ten list pewnemu studze bożemu, który jechał do Holandii.

Działalem, jak Zbawiciel nakazywał, w imię miłości bliźniego, jednakże między narodami nie ma już żadnej miłości.

Napisałem to po niemiecku, aby uniknąć błędów przy tłumaczeniu.

Jak się właśnie dowiedziałem, obaj bracia zmarli na skutek odniesionych ran.



Tak wyglądał polizeobermeister Badaja w roku 1940.

Da die Post nach Deutschland scharf zensiert wird, und ich dann als sogenannter Deutschengrund nicht gebranntmarkt werden möchte, habe ich diesen Brief einem Antsbuder, der nach Holland gereist ist, mitgegeben. Ich habe nur aus Nächstenliebe geändert, wie es der Heiland befohlen hat, aber bei den Völkern herrscht keine Liebe mehr. Ich habe deutsch geschrieben, um Übersetzungsfehler zu vermeiden. Wie ich oben in Erfahrung gebracht habe, sind die Brüder Ihren Verletzungen erlegen. Gott sei Ihrer Seele gnädig.



Dr. Borowski, Paweł

Facsimile pisma z pieczętką Aleksandrowskiej parafii.

Walizkowa maszyna do szycia o napędzie elektrycznym powstaje w Przemysłu

Zespół inżynierów z fabryki maszyn do szycia „Polsna” w Przemysłu kończy prace przy budowie prototypu tzw. „walizkowi” — elektrycznej maszyny do szycia. Walizkowa maszyna do

szycia będzie miała silniczek elektryczny o mocy 120 watów. Główna maszyna wykonana zostanie z aluminium, a cała maszyna ważyć będzie około 11 kg.

Mały reportaż

Smacznego...

Ciasteczka są kruche, smaczne... Toteż chętnie korzystamy z gościnności uczennicy Technikum Gastronomicznego — Basi Sajdy, która podaje nam do oceny świeżo upieczone wyroby cukiernicze. Na miejscu fachowca bez wahania dalibyśmy Basi „piątkę”.

Cóż, kiedy w Technikum Gastronomicznym, jak i w znajdującym się w tym gmachu przy ul. Kilińskiego 63 Zasadniczej Szkole Gastronomicznej, Zasadniczej Szkole Kelnerskiej i Zasadniczej Szkole Piekarskiej obowiązują bardzo poważne kryteria przy ocenie kulinarnych wyrobów uczennicy i uczniów (tych ostatnich jest bardzo mało).

Nauczyciele są wymagający. Ambicją Technikum, jak i zasadniczych szkół jest bowiem przygotowanie doskonale wyszkolonych kadr mistrzów sztuki kulinarniej, do brych kelnerów i piekarzy. Po ukończeniu 5-letniego Technikum absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości, tytuł technika i prace w jednym z zakładów gastronomicznych. Również po 3-letniej zasadniczej szkole (kelnerska, piekarska, gastronomiczna) uczniowie pracują w zakładach, w których już w czasie nauki odbywali praktykę.

A nauka zaczyna się od rzeczy najprostszych. Prawidłowo zmyć naczynia, obrać ziemniaki i marchew, to też nie lada sztuka. Dopiero po kilku latach uczniowie samodzielnie gotują obiady, pieką ciasto, chleb...

W kuchni zastaliśmy uczennicę III klasy Technikum, które pod kierunkiem nauczycielki Jedrychowskiej, również absolwentki Technikum, gotują obiady. W jadłospisie figuruje barszcz czarny, zupa ziemniaczana, zrazy wołowe, pieczeń wieprzowa, jaja faszerowane, szpinak, sałata wiosenna itd. Jest więc z czego wybrać.

230 obiadów dziennie wydaje stołówka Technikum, z



Smaczne są ciasteczka przyrządzane przez uczennice Technikum. Foto: L. Olejniczak

Zwyrodniał morderca skazany na karę śmierci

WARSZAWA (PAP). — Przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego toczył się proces 26-letniego Stefana Dudzica, oskarżonego o potworne morderstwo dokonane na swej 5-osobowej rodzinie.

NBP skupuje przedwojenny bilon niklowy

WARSZAWA (PAP). — Od kilku dni oddziały NBP w całym kraju skupują przedwojenny bilon niklowy po cenie nominalnej, tj. w relacji 1:1. Nie są natomiast skupowane żelazne monety 50 gr. z 1938 r., które są tylko niklowane.

której korzystają naukowcy, plastycy, sędziowie. Stosunkowo niedrogo (9 zł) i bardzo smaczne obiady cieszą się dużym powodzeniem. Gdyby szkoła miała lepsze warunki lokalowe (stary, walący się budynek mieszkalny), mogłaby wydawać dzień nie ponad 800 obiadów, tytuł bowiem jest chętnych.



W kuchni pod kierunkiem nauczycielki Jedrychowskiej (od lewej) uczennica III klasy Technikum Gastronomicznego przygotowują obiady.

Tak więc pozostaje nam życzyć tylko, aby za kilka lat w naszych zakładach gastronomicznych były tak smaczne obiady, jak uprzejma obsługa, jak w tej chwili w stołówce Technikum Gastronomicznego.

(Kr-ski)

Pabianice mają własny tygodnik społeczno-informacyjny

W Pabianicach ukazał się pierwszy numer miejscowego tygodnika społeczno-informacyjnego „Życie Pabianic”. W numerze tym znajdujemy szereg ciekawych artykułów, jak np. „Czy w Pabianicach jest bezrobocie?”, „Problem nie jest blachy — na mieszkania czekają tysiące ludzi”, „Cztery pytania pod adresem pabianickiego rzemiosła”, informacje, wiersze oraz kolumnę humoru.

W słowie „Od redakcji” czytamy m. in.:

„...Od dawna już istniała potrzeba wydawania w naszym mieście gazety, w której moglibyśmy poruszać wszystkie zagadnienia interesujące społeczeństwo miasta, uwzględniając jego specyficzny, przemysłowy charakter.

Dążeniem naszym jest, aby gazeta pomagała w codziennym życiu miasta, aby stała się wolną trybuną wszystkich jego mieszkańców...”

Redakcji nowego pisma życzymy sukcesów w pracy.

Angielski fachowiec wśród łódzkich włókienników

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego organizuje 21 bm. o godzinie 19 w lokalu własnym (ul. Piotrkowska 135) odczyt pt. „Barwienie w podwyższonej temperaturze przy użyciu aparatu ciśnieniowego”.

Odczyt wygłosi inż. Simson — przedstawiciel firmy Pegg (Anglia). W celu łatwiejszego zrozumienia omawianego procesu odczyt będzie ilustrowany filmem technicznym.

Renty — po raz wtóry

Kto może się o nie ubiegać

W ubiegłą niedzielę ukazała się w naszym piśmie informacja Polskiej Agencji Prasowej pt. „Kto może się ubiegać o zmianę renty z tzw. starego portfela na rentę nową”. Ponieważ wielu ubiegających się rencistów o zmianę renty z tzw. starego portfela, tj. renty pobieranej na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 1954 roku ma poważne wątpliwości co do trybu załatwiania spraw związanych z przyznaniem im nowych, wyższych rent — zwróciliśmy się wczoraj do Wydziału Rent przy Prezydium RN m. Łodzi o bliźsze informacje.

A więc prawo do uzyskania rent starczych mają osoby, które pracowały bez przerwy po 1 lipca 1954 roku trzy lata, a ponadto muszą one spełniać warunki wymagane przez dekret dla renty starczej.

Jakie to są warunki? Przede wszystkim mężczyźni muszą mieć ukończone 65 lat i przepracowane 25 lat, kobiety zaś — 60 lat i przepracowane 20 lat. Dodajmy przy tym, że wiek musi być osiągnięty w czasie pracy lub w okresie nie dłuższym niż 5 lat po ustaniu pracy zarobkowej. Osoby, które nie mają po 1 lipca 1954 roku do chwili obecnej przepracowanych 3 lat, mogą złożyć wniosek o rentę w momencie, gdy te trzy lata miną.

O renty inwalidzkie mogą ubiegać się ci, którzy również przepracowali po 1 lipca 1954 roku wymagane 3 lata. Ponadto w ostatnich 10 latach przed zgłoszeniem wniosku o rentę muszą oni udowodnić, że pracowali 5 lat.

Wnioski o renty starcze i inwalidzkie należy zgłaszać tylko i wyłącznie w dzielnicowych radach narodowych (Oddziały Rent), gdzie również można uzyskać bliźsze informacje w tej sprawie.

W związku z tą kwestią nasuwa się nam jeszcze inny poważny problem. Otóż otrzymany list od naszego czytelnika p. Edwarda Malinowskiego z Piotrkowa Trybunalskiego, który pisze między innymi:

„Dużo emerytów jest starych i nie mogą pisać ani też nie czytają dzienników z braku 50 groszy. Skąd więc oni mogą wiedzieć, jakie zarządzenie wyszło? W ten sposób dużo pozostanie skrzywdzonych. Dlatego też, jeśli wyszło zarządzenie, to należy, aby dyrekcja, w któ-

Sprawa bez precedensu?

Historia jednego mieszkania

Dla lepszego zorientowania się w dość zawilej sprawie, jaką mam zamiar poruszyć w tym artykule, trzeba przytoczyć kilka szczegółów wstępnych. Ponieważ są to kwestie kwaterunkowe, absorbujące mieszkańców miasta, zachęca czytelnicy baczną uwagę zwracać na daty, bo te nie są tu bez znaczenia.

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Kultury wspólnie z RSW „Prasa” postanowił na skutek uchwały komisji partyjno-rządowej o odzyskaniu pomieszczeń biurowych na cele mieszkalne wygospodarować mieszkania dla swych pracowników, kosztem zagęszczenia lokali biurowych. Zawarto porozumienie, na mocy którego ZZZPK przeprowadził się na ul. Piotrkowska 96 do gmachu RSW „Prasa”, a opuszczony lokal przy ul. Żeromskiego 100 o powierzchni ok. 200 m kw. postanowiono przekazać czterem rodzinom — dwóm pracownikom ZZZPK i dwóm redaktorom „Dziennika Łódzkiego”.

Powiadomiona została o powyższym władze kwaterunkowe, złożono odpowiednie wnioski. Kwaterunek przeprowadził wizję lokalną, zezwalałac równocześnie na wprowadzenie się lokatorów przed wydaniem decyzji, żeby uniknąć zajęcia wolnych pomieszczeń przez „dzikich” lokatorów. Działo się to w początkach listopada ub. roku.

W międzyczasie odnalazł się właściciel domu przy ul. Żeromskiego 100, Ignacy Pszczółowski, prowadzący sklep i warsztat elektrotechniczny przy ul. Zielonej. Wystąpił on z roszczeniem o przydział pomieszczeń przydzielonych już dwóm pracownikom „Dziennika Łódzkiego” twierdząc, że to dom je-

dnorodzinny (kamienica jednopiętrowa o powierzchni około 600 m²), zaś mieszkanie, które zajmuje przy ul. Żeromskiego 30, jest w fatalnym stanie.

W tej sprawie złożył odwołanie do Miejskiej Komisji Lokalowej. 21 listopada nowi lokatorzy wprowadzili się do mieszkań przy ul. Żeromskiego 100, a niedługo potem, 19 grudnia, Miejska Komisja Lokalowa uwzględniła odwołanie Pszczółowskiego, przyznając mu mieszkania zajęte przez dwóch pracowników redakcji składające się rzekomo (dlaczego rzekomo, o tym będzie jeszcze mowa) z dwu pokoi z kuchnią.

Od tej decyzji odwołali się zainteresowani, a więc dwie rodziny i ZZZPK, do Wojewódzkiej Komisji Lokalowej, która decyzją z dnia 6 lutego 1957 roku uchyliła poprzednią decyzję MKL, przyznając pomieszczenia pracownikom naszej redakcji, mieszkać przy ul. Zielonej. Komisja zaznaczyła, że lokatorzy zajęli wygospodarowany lokal z wiedzą Wydziału Kwaterunkowego.

Z kolei od tej decyzji odwołał się Pszczółowski do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, które na odmianę uchyliło pismem z dnia 5. VI. 1957 r. decyzję WKL, utrzymując w mocy orzeczenie MKL z dnia 19 grudnia. MGK anulowała decyzję ze względów formalnych, twierdząc, że na posiedzeniu WKL przewodniczył członek komisji a nie jej przewodniczący lub wiceprzewodniczący.

Zainteresowani lokatorzy otrzymali już 14. VI. (decyzja w Warszawie zapada 5 czerwca br.) nakaz opróżnienia mieszkań przy ulicy Żeromskiego 100 z adnotacją Kwaterunku, że przydzielili im lokale zastępcze. Pośpiech w omawianej sprawie jest — jak na stosunki w naszym Kwaterunku — wprost „odrzutowy”. Ale na tym nie koniec, tempo wzrasta z dnia na dzień.

Nie dalej jak przedwczoraj — 18 bm. — nadchodzi nowe wezwanie do stawienia się w Wydziale Kwaterunkowym DRN — Polesie, pokój 413. W dniu tym Kwaterunek nie przyjmuje interesantów. Nic to nie szkodzi. Specjalne wezwanie otwiera drzwi do sekretariatu kierownika. Jego ingerencja jest zbędna, wydaje on nie zwłocznie polecenie urzędnicze, która niezwykle uprzejmie przyjmuje zainteresowanych i pyta, jakie mają życzenia odnośnie przydziału nowych lokali zastępczych. Spisano protokół, w którym wyszczególniono prośby zainteresowanych.

Patrzyłem na te praktyki błyskawicznego załatwiania sprawy przez Kwaterunek jak odurzony. Zdawało mi się, że śnię. Skąd ten nagły pośpiech, skąd te grzeszności, dlaczego takie tempo? Czyżby po reorganiza-

cji tak zmieniły się stosunki w naszym Kwaterunku? Czy wszystkim bez wyjątku obywatelom załatwia się tak szybko sprawy? O ile nam wiadomo z listów napływających do redakcji — to sprawy nie przebiegają tak błyskawicznie!

Ob. Pszczółowski otrzymuje do swej dyspozycji dla rodziny złożonej z 6 osób dwa pokoje z kuchnią. Na papierze, bo w istocie jest to w tej chwili lokal (po przeróbkach dokonanych przez nowych lokatorów za wiedzą władz budowlanych, o których to przeróbkach Oddział Kwaterunkowy DRN — Polesie nie chce nic wiedzieć) złożony z trzech pokoi, dwóch łóż, dwóch kuchni oraz trzech mniejszych pomieszczeń. Razem 153,56 m² powierzchni. Taki jest stan faktyczny, a Oddział Kwaterunkowy DRN — Polesie wypisuje przydział na dwa pokoje z kuchnią. Osobiście nie mam przeciw temu, by ob. Pszczółowski użył w swoim domu lepsze mieszkanie od tego, które w tej chwili zajmuje. Ale skąd taka hojność Kwaterunku? Jakże są powody, że patrzy się na plan sprzed lat, a nie bierze pod uwagę obecnego stanu rzeczy?

Reasumując stwierdzę na leży: mieszkania zgodnie z życzeniem władz wygospodarowane zostały dla pracowników drogi ścieśnienia lokali biurowych. Podkreślamy — dla pracowników tych in sytuacji.

Obiekt nie jest domkiem jednorodzinny, bo jego powierzchnia przekracza kilka krotnie normę uznaną prawnie dla domków jednorodzinnych.

Warunki mieszkaniowe w Łodzi nie uzależniają możliwości przydziału jednej rodzinie mieszkań o metrażu dużo większym od obowiązujących norm. Interes społeczny nakazuje i na dal nakazywać o to decydo wać powinien w załatwianiu tego rodzaju kwestii.

Ten sam interes społeczny skłania mnie do zainteresowania powyższą sprawą przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi niezależnie od odwołania, jakie ZZZPK i RSW „Prasa” złożyły do ministra gospodarki komunalnej.

ZBIGNIEW SKIBICKI.

„Warszawa” za... 5 złotych

Główną wygraną w Wielkiej Festiwalowej Loterii zorganizowanej przez Polski Komitet Festiwalowy są dwa samochody „Warszawa”. Nasza wysłuzona „Warszawa” została ostatnio unowocześniona. Dokonano przy niej szeregu ulepszeń przez co zyskała również i jej zewnętrzny wygląd.

Kupując los Wielkiej Festiwalowej Loterii za cenę 5 zł możesz się więc stać właścicielem takiego oto jak widać na zdjęciu samochodu, którego zalety znają w Polsce tysiące kierowców i amatorów sportu samochodowego.

Właśnie jest lato — doskonała okazja do turystyki i wycieczek samochodowych. Planujesz sobie urlop — to kup przed tym w kiosku „Ruchu” lub w sklepie Gminnej Spółdzielni, albo w oddziale Centralnej Składnicy Harcerskiej (można to uczynić w całym kraju) los za 5 zł. a zdarzyć się może, że pojedziesz na wypoczynek własnym samochodem.

Trzeba iść ze szczęściem w zawody. Tym bardziej, że to szczęście kosztuje tylko... 5 złotych.

Z MIASTA

w kilku zdaniach

Dnia 21 bm., o godz. 15, w Klubie TPP-R, przy ul. Narutowicza 28 odbył się rozrównoważona impreza dla młodzieży, z okazji zakończenia roku szkolnego. W programie wiele atrakcji, m. in. konkursy z nagrodami. Wstąpi wolny.

W Łodzi przy ul. Wólczańskiej 163 na jezdni znajduje się od kilku miesięcy niebezpieczny dla pojazdów mechanicznych dół głębokości około 1,5 m, szerokości 0,50 m i głębokości około 0,30 m. Na odcinku tym występuje szereg innych miejsc niebezpiecznych, ponieważ w sąsiedztwie znajduje się wiele zakładów pracy i ekspozytura PKS. Przejeżdżające samochody na skutek dużego wstrząsu w tym miejscu gubią rozmaite przedmioty. Czy naprawa jezdni nastąpi na jakimś nieszczęśliwym wypadku?



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19. „Kram z piecenkami“
JARACZA (Jaracza 27) g. 18. „Don Karlos“
KAMERALNY (Traugutta 18) nieczynny
POWSZECHNY (Obr. Stalineradu 21) g. 19. „Celestyna“
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15. „Hrabia Luxemburg“
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15. „Z innej beczki“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych. Piotrkowska 232) g. 19.30. „Studenska miłość“

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) Filmy dokumentalne g. 9 i 22. „Smierc rowerzysty“ doz. od lat 16, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
DWORKOWE (Dworzec Kalicki) „I dla nas święci stołce“ „Czy święci ze...“ 1-37
„Cyrk“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY ze znajomością rysunku technicznego - warunki pracy do omówienia na miejscu oraz robotników nie wykwalifikowanych na warunkach umowy zbiorowej w budownictwie zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Remontowe Przemysłu Drzewnego i Papierniczego w Łodzi, ul. Świętojańska nr 8. Zgłaszać się należy w biurze Przedsiębiorstwa Remontowego Przemysłu Drzewnego i Papierniczego w Łodzi, ul. Świętojańska nr 8 (przystanek Rokicie).

TKACZY na krosna angielskie, kortowe, ręczne oraz uczniów od 18 lat i robotników do magazynu zatrudnionych w Przedsiębiorstwie ZPW im. A. Struga, Łódź, ul. Sienkiewicza nr 70/72 dział personalny. 2989-K

GŁÓWNEGO mechanika z długoletnią praktyką zatrudnioną natychmiast - Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego Łódź, 1 Maja nr 14. 2990-K

TYNKARZY, terrakociarzy, malarzy, blacharzy, robotników w nowowytbudowanych blokach zatrudnionych natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 1, Budowa w Łodzi przy ul. Żródlowej nr 52, róg Autostrady (blisko ul. Nowotki). Warunki pracy w/8 układu budowlanego plus 5 proc. dodatku do akordu. 2961-K

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kutnie zawiadamia wszystkich członków, że zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej, w okresie od 1 lipca do 30 września br. przeprowadza aktualizację rejestrów i udziałów członkowskich łącznie z wypłatą dywidendy za rok 1956 i tym, którzy nie odebrali za lata ubiegłe. W celu ustalenia udziałów i pobrania sum przypadających z podziału czystej nadwyżki członkowie proszeni są o osobiste stawienie się z legitymacją członkowską i dowodem osobistym w biurze Sekcji Społeczno-Samorządowej (PSS) Kutno, ul. Sienkiewicza nr 2. Sprawy związane z uporządkowaniem rejestrów i wypłatą dywidendy załatwiane będą codziennie od godz. 8 do 13. Niezgłoszenie się w wymienionym okresie będzie uważane za wygaśnięcie członkostwa i spowoduje skreślenie z rejestru członków z przekazaniem stanu udziałów na fundusz zasobowy spółdzielni. 2855-K

PRZETARGI

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Hanny Sawickiej w Łodzi, ul. Nieciarniana nr 2/6 ogłaszają przetarg na wykonanie robót budowlanych:

- 1) Przebudowa budynku ługowni
2) Remont dachu windy kurkowej
3) Remont windy ciśnieniowej przy zmiękczeniu wody (roboty tynkarskie).

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 1 lipca 1957 r. Wszelkie informacje można otrzymać w dziale głównego mechanika w godz. od 9 do 13, tel. 251-00, wew. 6. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta.

PRZETARG

Rolniczy Zakład Doświadczalny SGGW Puczniew p-ta Puczniew ogłasza przetarg na wydzierżawienie sadów w Gospodarstwach Puczniew i Mianów o łącznej powierzchni 9 ha. Przetarg odbędzie się w Puczniewie dnia 1 lipca o godz. 12. Oferty należy składać w sekretariacie biura zakładu do dnia 28 czerwca 1957 r. Dyrekcja zakładu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 2961-K

CO GDZIE? KIEDY?

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych: „Dwa łakome niedźwiadki“, „Niebezpieczna swawola“, „Za pominięciem lasów“, „Słotek i Guzdrak“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17. „Ludzie w bieli“ doz. od lat 18, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Ona tańczyła jedno lato“ doz. od lat 18, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Królowa Margot“ doz. od lat 18, 9, 15, 16, 18, 20, poranek g. 11
PIONIER (Franciszkańska 31) „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli“ doz. od lat 12, 9, 14, 16, 18, 20, poranek g. 11
POLONIA (Piotrkowska 67) „Ulica ubogich kołchanów“ doz. od lat 16, 9, 9, 15, 12, 14, 15, 16, 18, 20, 21
POKOJ (Kazimierza 6) „Zamach na port“ doz. od lat 12, 9, 13, 30, 15, 30, 17, 30, 19, 30
MAJA (Kilińskiego 178) „Erosika“ doz. od lat 14, 9, 16, 18, 20, poranek g. 11 „Dzieci partyzantów“
ROMA (Rzögowska 24) „Niesmiertelny garnizon“ doz. od lat 12, 9, 16, 18, 20, poranek g. 11
SOJUSZ (Nowe Żołno) „Sad Boży“ doz. od lat 16, 9, 15, 17, 19, poranek g. 11
Czarny dzielski mlynek“ pr. składany
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Sinha Moca“ doz. od lat 12, 9, 15, 17, 19, poranek g. 11
STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Marty“ doz. od lat 12, 9, 16, 18, 20, dod. „Apel poległych“ poranek g. 11
SWIT (Balucki Rynek) „Tajna drukarnia“ doz. od lat 14, 9, 16, 18, 20, poranek g. 10, 30
„Fujarka i dzbanuszek“ program skład.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Biuro matrymonialne“ doz. od lat 16, 9, 16, 18, 20, poranek g. 11, 13 „Biała grzywa“
WISLA (Tuwima nr 1) „Wzgorze 24 nie odwiada“ g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 21
„Róże dla Bettiny“ doz. od lat 12, 9, 16, 18, 20
WOJNOSC (Przybyszewskiego 16) „Noc jest moim królestwem“ doz. od lat 12, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Stawka o życie“ doz. od lat 12, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA (Zygierska 26) „Pożernanie z diabłem“ doz. od lat 15, 9, 16, 18, 20
LACZNOSC (Józefów) „Dziennik marynarza“ doz. od lat 14, 9, 16, 18, 20, poranek g. 11
PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Zwyciężyły kobiety“ g. 13, 30, 15, 30, 18, 20, 15

Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin ZOO - czynne g. 9-20

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotr kowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polożnictwo: Balty Staromiejska - Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9; Śródmieście, Ruda, Chojny - Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Poleście, Widzew - Szpital im. dr Madurowicz, ul. Krzemieniecka 5
Chirurgia: Od g. 8-20 Szpital Wojskowy, ul. Zeromskiego 113. Od g. 20-8 Szpital im. dr Sterlina, ul. Sterlina 1-3
Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlina 13
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kocubnickiego 22
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłonowa 14.

Słonica „Kasia“ pozostanie w Łodzi

Ulubienica dzieci warszawskich słonica „Kasia“, po swym tragicznym zgonie została ponownie „przywrócona do życia“ w Łódzkiej Garbarni nr 2. Oczywiście już tylko w postaci pięknie eksponatu muzealnego. Blisko 10 miesięcy trwało garbowanie olbrzymiej skóry, a następnie naciąganie jej na metalowy szkielet obłożony gliną. W pierwszej dekadzie kwietnia robota została zakończona. A jednak dziś jeszcze „Kasia“ stoi w baraku garbarni.

Okazuje się, że zwłoka w odbiorze słonicy przez Instytut Zoologiczny PAN nastąpiła z powodu... warszawskich trudności mieszkaniowych. Po prostu nie bardzo wiadomo, gdzie wypchnąć „Kasię“ umieścić. Ostatecznie więc zapadła decyzja po zostawieniu „Kasi“ w Łodzi. Po większy ona zbiory Łódzkiego Muzeum Przyrodniczego w Parku Sienkiewicza.

W dniu 18 czerwca 1957 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 61

dr med. Helena Rutkowska

adiunkt Kliniki Ftyzjatrycznej Akademii Medycznej w Łodzi, kierownik Laboratorium Bakteriologicznego w Szpitalu im. Józefa Brudzińskiego w Łodzi, członek Polskiego Towarzystwa Ftyzjatrycznego, członek Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, członek Towarzystwa Mikrobiologów, odznaczona Medalem X-lecia P. R. L.

W Zmarłej Uczelnia traci nieustraszonego pracownika naukowego, pedagoga i wychowawcę młodzieży. Cześć Jej pamięci!

REKTOR, SENAT, RADA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO, PRACOWNICY I MŁODZIEŻ AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w piątek, dn. 21 czerwca br. o godz. 8 rano z kościoła św. Krzyża, po czym odbędzie się ekspozycja zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Dnia 18 czerwca 1957 r. zmarła nieodżałowanej pamięci dr med. Helena Rutkowska

adiunkt Kliniki Ftyzjatrycznej A. M. w Łodzi, kierowniczka laboratorium Szpitala im. dr J. Brudzińskiego.

W Zmarłej tracimy niecodziennej wartości człowieka, lekarza, naukowca i wybitnie cenionego przez młodzież nauczyciela. Cześć Jej pamięci!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORGAN. PART. J. W. WSZYSCY PRACOWNICY SZPI-TALA Nr 3 I KLINIKI FTYZJA-TRYCZNEJ W ŁODZI. W piątek dn. 21. VI. br. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, następnie nastąpi ekspozycja zwłok do grobu rodzinnego w Warszawie.

W dniu 18 czerwca 1957 r. zmarła dr med. Helena Rutkowska

wieloletni członek naszego Towarzystwa. Straciliśmy ofiarnego lekarza, bojownika w walce z gruźlicą, niezromdowanego poszukiwacza prawdy naukowej, serdecznego koleżę. Cześć Jej pamięci!

POLSKIE TOWARZYSTWO FTYZJATRYCZNE ODDZIAŁ W ŁODZI

W dniu 18 czerwca 1957 r. zmarła dr med. Helena Rutkowska

długoletni pracownik Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej m. Łodzi.

W Zmarłej tracimy wybitnego lekarza - ftyzjatrę i społecznika. Jej wielki entuzjazm, ofiarność w pracy i głęboki humanitaryzm w stosunku do chorego człowieka długo pozostaną w naszej pamięci. DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA, PODST. ORGAN. PART. I PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEJ PRZYCHODNI PRZECIWGRUŻLICZEJ M. ŁODZI.

W dniu 18 czerwca 1957 r. zmarła dr med. Helena Rutkowska

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 8 rano w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok i przewiezienie do Warszawy. CÓRKA, SIOSTRY I PRZYJACIELE

PLAC zalany przy dworcu w Głównie 5.000 m kw. sprzedam. Wiadomość Głównie, ul. Zarbrzezińska 20, Stanisław Kapusta lub Antoni Gawroński, Łowicz Gdańska 11 9763 g

GOSPODARSTWO rolne 6,30 ha pilnie sprzedam przy podstacji Elekrowni Widzew. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Piotrkowska 95 - pod „9784“ 9784 g

DOMEK jednorodzinny trzy izby (wolny) z ogródkiem 600 m. Ruda Pabianicka sprzedam. Wiadomość tel. 228-56

DOMEK dwa pokoje z kuchnią, przedpokój (nie wykończony) sprzedam. Deczyńskiego 1, dojazd tramwajem 8 9814

DOM jednorodzinny murowany z suterennami niewykończony z placem 1,647 m kw. ogrodzony sprzedam. Wiadomość ul. Spiska 6 (boczna Brzezińskiej za mostem) 9900 g

WILLA „Felicjanka“ w Józefowie k. Otwocka, ul. Sosnowa (pieć mieszkań). Teren zalany sosnowy 2,500 m kw. tańszo sprzedam. Tel. 307-97 9886 g

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Jawa“ 250 CZ na 16-tych nowych oraz „12“ 49 sprzedam. Tel. 299-35 godz. 9-13 (w dni powszednie) 9904 g

MOTOCYKL „Jawa“ 500 sprzedam. Pacarowskiej 19-2 dawniej Wschodnia 53 w blokach. tel. 520-83 9918 g

KROSNA ręczne żakardowe na chodziki 800 i 600 - sprzedam. Telefon 200-54. Godziny 20-22 i 12 9919 g

AKORDEON nowy „Weltmeister“ 120 basów do sprzedania. Jaracza 18-7 Miedzioski

MOTOCYKL „SHL“ - sprzedam. Ogłądać ul. Gdańska 68. m. 15 od godz. 11-13 9738

SAMOCHÓD małopłatowy, czterodrzwiowy z telesomierzem i czeszciami zapasowymi sprzedam. Ślan dohry, ul. Łączna 2b od godz. 15-19 9779 g

LICZNIK do taksówki „Argo“ zalegalizowany z legitymacją sprzedam. Wiadomość Swierzewskiego 7. m. 9

MOTOCYKL „BMW“ - R-51 500 cm sprzedam. Lecznicza 2. tel. 372-40

URZĄDZENIE wulkanizacyjne kompletne sprzedam. z powodu wjazdu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 - pod „9803“ 9803 g

MOTOCYKL „BSA“ 350 cm sprzedam. Zygierska 68. Kamieniecki 9720 g

SAMOCHÓD osobowy „Citroen“ B1 11, stan idealny sprzedam. Łódź, Kilińskiego 18. m. 1

MOTOCYKL „AWO“ - sprzedam. Srebrzyska 93. m. 45 9758 g

KONTRABAS 3/4 sprzedam. Łódź, Sprawiedliwa 20-4 9812 g

SAMOCHÓD - „Moscwicz“ sprzedam. Wierzbowa blok 35

PRACA

POMOC domowa potrzebna ul. Wólczańska 91. m. 1. Stapor

GOSPODINI do małej rodziny potrzebna. Referencje konieczne, warunki dobre. Tel. 256-20 codziennie 17-19 2985 k

FRYZJER damski i męski potrzebny. Przewojska nr 1 9731 g

KRAWCOWA przwime do domu. Wólczańska 105. m. 13. prawa strona

NAUKA

KURSY Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów Pl. Zwycięstwa 2, Piotrkowska 83 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 2975 k

LEKARSKIE

PRYWATNA Pomoc Lekarska Lekarzy Specjalistów zlatwia natychmiast wizyty domowe wszelkich specjalności. Tel. 282-82. Czynna cała doba 8845 g

Wanna emaliowana z kotlek miedzianym, kredens, biurko, stół okrągły, trzy fotele, szafogard, dziec., stolik-krzesło, wózek spacerowy, żyrandol 4-plomienny, stół kuchenny do sprzedania. Kilińskiego 44. m. 59 9895 g

LODOWKE „Zil“ samo chód „DKW“, telewizor „Rubin“ sprzedam. Ul. Swierzewskiego 4. m. 6

TELEWIZOR sprzedam. Ul. Stwłowa 12 (kierunek Pabianickiej - 3 Maja)

CZĘŚCI do motocykla „Victoria“ 350 sprzedam Grochowska 8, Storożyński 9885 G

DYWAN perski sprzedam. Mostowa 17. w go dzinach od 10-13

MOTOCYKL „Excelsior“ 500 cm górno-zaworowy (angielski) z wózkami oraz „WFM“ w do brym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Obr. Stalineradu 4

SAMOCHÓD marki „DKW“ sprzedam. Piotrkowska 84 9910 g

RADIO „Ametti“ nowe 11-lampowe klawiszowe sprzedam. Północna 67. m. 2. tel. 371-80 od godziny 14

MOTOCYKL „Jawa“ 500 sprzedam. Pacarowskiej 19-2 dawniej Wschodnia 53 w blokach. tel. 520-83 9918 g

KROSNA ręczne żakardowe na chodziki 800 i 600 - sprzedam. Telefon 200-54. Godziny 20-22 i 12 9919 g

AKORDEON nowy „Weltmeister“ 120 basów do sprzedania. Jaracza 18-7 Miedzioski

MOTOCYKL „SHL“ - sprzedam. Ogłądać ul. Gdańska 68. m. 15 od godz. 11-13 9738

SAMOCHÓD małopłatowy, czterodrzwiowy z telesomierzem i czeszciami zapasowymi sprzedam. Ślan dohry, ul. Łączna 2b od godz. 15-19 9779 g

LICZNIK do taksówki „Argo“ zalegalizowany z legitymacją sprzedam. Wiadomość Swierzewskiego 7. m. 9

MOTOCYKL „BMW“ - R-51 500 cm sprzedam. Lecznicza 2. tel. 372-40

URZĄDZENIE wulkanizacyjne kompletne sprzedam. z powodu wjazdu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 - pod „9803“ 9803 g

MOTOCYKL „BSA“ 350 cm sprzedam. Zygierska 68. Kamieniecki 9720 g

SAMOCHÓD osobowy „Citroen“ B1 11, stan idealny sprzedam. Łódź, Kilińskiego 18. m. 1

MOTOCYKL „AWO“ - sprzedam. Srebrzyska 93. m. 45 9758 g

KONTRABAS 3/4 sprzedam. Łódź, Sprawiedliwa 20-4 9812 g

SAMOCHÓD - „Moscwicz“ sprzedam. Wierzbowa blok 35

PRACA

POMOC domowa potrzebna ul. Wólczańska 91. m. 1. Stapor

GOSPODINI do małej rodziny potrzebna. Referencje konieczne, warunki dobre. Tel. 256-20 codziennie 17-19 2985 k

FRYZJER damski i męski potrzebny. Przewojska nr 1 9731 g

KRAWCOWA przwime do domu. Wólczańska 105. m. 13. prawa strona

NAUKA

KURSY Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów Pl. Zwycięstwa 2, Piotrkowska 83 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 2975 k

LEKARSKIE

PRYWATNA Pomoc Lekarska Lekarzy Specjalistów zlatwia natychmiast wizyty domowe wszelkich specjalności. Tel. 282-82. Czynna cała doba 8845 g

Cez-137 wykryto w organizmach Japończyków

Pracownicy lokijskiego Uniwersytetu Gumma oznajmili w poniedziałek, że w organizmach Japończyków wykryli po raz pierwszy obecność cezu-137, izotopu radioaktywnego powodującego szkodliwe zmiany dziedziczne.

Strajk „na bazie” strip-tease’u

Według informacji korespondenta Agencji France Presse z Karaczi, pakistańscy urzędnicy państwowi zagrozili oryginalnym strajkiem na wypadek, gdyby rząd nie uwzględnił ich żądań podwyżki płac.

Chaplin zwołał konferencję

Światowej sławy aktor filmowy — komik Chaplin — jest jednym z inicjatorów zwołania trzeciej międzynarodowej konferencji w sprawie zakazu bomb atomowych i wodorowych — donosi japońska Agencja Kwodo.

Orzeczenie Sądu Najwyższego USA w sprawie sierżanta Girarda

Sędzia Sądu Najwyższego USA McCarahy, wydał orzeczenie w sprawie sierżanta wojsk USA Girarda, które wywołało wielką sensację w Stanach Zjednoczonych.

Głódówka dziennikarza

Ammon Hennacy, redaktor jednego z nowojorskich pism katolickich, rozpoczął we wtorek dziesięciodniową głódówkę na znak protestu przeciw amerykańskiemu doświadczeniom atomowym.

Spadający pył radioaktywny przebadził grupę doświadczalną z poligonu w Nevadzie

We wtorek o świcie na poligonie Yucca Flat w Nevadzie nastąpił czwarty w obecnej serii wzbuch doświadczenia bomb atomowej. Bomba zawieszona nad balonem nanowietrznym wzbuchła na wysokości 150 metrów.

Meksykanie lepsi...

Nie powiodło się naszym tenisistom w 2 dniu spotkania z Meksykiem. Oba single przyniosły zwycięstwa gościom.

Bardzo ciekawy pojedynek stoczył Skonecki z rewelacyjnym w tym sezonie Contrerasem.

Dokonano w Londynie losowania turnieju wimbledońskiego.

Z boisk III ligi Tomaszowska Lechia przegrywa z Granatem (Skarżysko)

W meczu piłki nożnej o mistrzostwo III ligi rozegranym wczoraj w Tomaszowie Maz. miejscowa Lechia przegrała z Granatem (Skarżysko) 1:2 (1:1).

Uwaga, totkownicze

Uczestników Toto-Lotka zdziwiło zapewne, że pojawiły się w sprzedaży kupony nie numerowane.

Żeby na obóz wjechałi rzeczywiście najlepsi

Eliminacyjne turnieje juniorów w Łodzi, Kutnie i Tomaszowie



Realizując plan szkolenia rezerwy PZPN organizuje we Wrocławiu obozy szkoleniowe dla najlepszych juniorów.

Wydział szkoleniowy i opieki nad młodzieżą LOZPN postanowił dokonać wyboru zawodników drogą selekcji.

Czy tylko w Warszawie?...

Domagamy się racjonalnego rozdziału co ciekawszych imprez lekkoatletycznych

Po międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Kusocińskiego czołowi nasi zawodnicy rozjechali się po Europie.

Podczas gdy za granicą bawi nasza czołówka, nie trzeba jednak zapominać o pracy w kraju.

Poznań ma słuszny żal do PZLA z powodu odwołania zawodów międzynarodowych, które miały się tam odbyć w czasie Targów.

Piszacze te słowa mamy na uwadze również interesy Łodzi.

już nie międzynarodowym to przynajmniej ogólnopolskim.



kazania zdolności. A i publiczność też ma chyba prawo domagać się od władz sportu lekkoatletycznego lepszej niż dotychczas troski o miasto.

Przed kilku laty mówiło się o tym, że w Łodzi brak jest dobrego boiska.

Wydaje się nam, że wszystkie argumenty wysuwane kiedyś przeciwko Łodzi upadają.

CIEKAWOSTKI DZIA

O tytuł mistrza Łodzi dla zawodników klasy III ubiegało się 18 szablistów.

Z każdej miejscowości w kraju i dowolnie obranym szlakiem milończyk turystyki kolarskiej...



działa PZKOŁ, ZHP i TPP-R. W dn. 19 lipca br. uczestnicy rajdu spotkali się nad rzeką Tanew.

A wiec w Tomaszowie dojdzie do spotkania reprezentacji juniorów Łodzi i województwa.

Międzynarodowe spotkanie juniorów w tenisie stołowym między reprezentacjami Polski i Rumunii zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 3:3.

zarzut pod adresem LOZLA, że nie dołożył on w swoim czasie starań, by w kalendarzyku ogólnopolskim przewidzieć jedną przynajmniej atrakcyjną imprezę.

Ja. Nie W telegraficznym skrócie

PZPN wzorem lat ubiegłych organizuje w miesiącach wakacyjnych na terenach Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu obozy dla utalentowanych piłkarzy juniorów.

Laszlo Papp odniósł drugie zwycięstwo jako zawodowiec. Tym razem przeciwnikiem jego był Herbert Sowa (NRF).

Pilkarze Węgier stają przed ciężką próbą. Po ostatnim nieo powodzeniu w meczu z Norwegią grają kolejno w Budapeszcie z Bułgarią i w wypadku porażki w wyeliminowaniu z rozgrywek o mistrzostwo świata.

Poznań wznowia wyścigi o „złoty kask”

Po czteroletniej przerwie wznowiona zostaje w Poznaniu tradycja wielkich wyścigów motocyklowych o „złoty kask”.

Georges Simenon

GOSPODA Pod dzielnym żeglarem

Przekład: Bolesława Surówki

Na statku rybackim „Ocean”, który wrócił z polowu na wodach Nowej Fundlandii, popelniono zbrodnię: kapitan statku został zaduszony, a następnie wrzucony do wody.

Kto jest sprawca zbrodni? Podejrzanie pada na radiotelegrafistę statku, młodego le Clinche.

Nad rozwizaniem zagadek głowi się komisarz parvski Matorel, który, przybyszwszy na miejsce zbrodni, skontaktował się z narzeczoną aresztowanego radiotelegrafisty, panną Leonnec.

Zobacz pan, że od razu wyda on się panu bardzo sympatyczny! Inaczej byłoby

nie mogło! I wtedy pan zrozumie, że on tego absolutnie nie mógł zrobić!

Maigret rzucał na nią spojrzenia nie tylko ciekawe, ale również i pełne podziwu.

— Wcale nie nalegam na to, aby ona razem ze mną wracała — powiedział do Maigreta. — Zobaczysz, że to jest dziewczyna z charakterem i umiejąca sobie dawać radę.

Jego jedyną wadą — ciągnęła dalej — jest to, że jest szalenie wrażliwy. Ale czy mogłoby być inaczej? Jego ojciec był zwycałym rybakim.

— A pani rodzice są bogaci? — zapytał śmiało Maigret.

— My posiadamy największy skład z linami, kablami i tak dalej w całym Quimper. Dlatego też Piotr nie chciał nawet mówić z moimi rodzicami, bo bał się, że mu odmówią mej reki.

— Oboje macie no osiemnaście lat? — Zaledwie! Ale to ja pierwsza powiedziałam o wszystkim ojcu i matce.

Piotr jednak przysiągł, że wcześniej się ze mną nie ożeni, dopóki nie będzie zarabiał co najmniej dwa tysiące franków miesięcznie.

— Czy od chwili swego aresztowania pisał on do pani? — Jeden list. Bardzo krótki. I to od kogo? Od niego, który dawniej pisywał do mnie codziennie listy na iks tam stron!

Napisał, że lepiej będzie dla nas obojga, jeżeli ja ogłoszę, że między nami jest wszystko zerwane... — Przechodzili obok „Oceanu”, z którego wnętrza nadal wydławdowywano ryby.

Na skutek przypływu czarna sylwetka statku wznosiła się teraz wysoko nad nadbrzeżem i dominiwała nad pobliskimi budynkami.

Dostrzegł też wymowny ruch, jaki zrobił jeden z marynarzy, trącając łokciem drugiego i wskazując mu komisarza oraz dziewczynę.

— No, Piotr to zrobił oczywiście z wrodzonej delikatności, prawda?... On wie przecież, jak w takim małym mieście, jak Quimper, każdy skandal nabiera wagi i rozgłosu.

Chciał mi więc zwrócić wolność... — Poranek był pogodny i przyjemny.

Panna Leonnec w swym szarym żakiecie wyglądała na studentkę albo na nauczycielkę.

— Jeżeli moi rodzice zgodzili się na to, żebym tu przyjechała, to naturalnie tylko dlatego, że mają do niego zaufanie! Inna rzecz, że mój ojciec wolałby, żebym wyszła za małż za jakiegos kupca.

W komisariacie policji czekała dosyć długo, aż Maigret poczynił odpowiednie notatki i zatwierdził formalności.

W pół godziny później weszli oboje do więzienia. Maigret z rękami założonymi w tył i fajką w zębach stał w kącie celi, pozornie nie interesując się całą sceną.

Miejscowe władze policyjne uprzedziły, że w sprawie tej nie prowadzi wcale jakiegos oficjalnego śledztwa, że bierze w niej udział jedynie z ciekawości.

Wiele osób już opisało komisarzowi wyjątkowo radiotelegrafistę i obraz ten odpowiadał jemu w jego rzeczywistości.